The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA
DO IRAKU
[5-8 marca 2021 r.]

ODWIEDZINY WSPÓLNOTY KARAKOSZ

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO

Kościół Niepokalanego Poczęcia w Karakosz
Niedziela, 7 marca 2021 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Jestem wdzięczny Panu za możliwość bycia pośród was dzisiejszego ranka. Niecierpliwie czekałem na ten moment. Dziękuję arcybiskupowi Yohannie Boutrosowi Moshe za słowa pozdrowienia, a także pani Doha Sabah Abdallah i ojcu Ammarowi Yako za ich świadectwa. Patrząc na was, widzę kulturową i religijną różnorodność mieszkańców Karakosz, a to ukazuje coś z piękna, jakie wasz region wnosi w przyszłość. Wasza obecność tutaj przypomina, że piękno nie jest monochromatyczne, ale jaśnieje z powodu różnorodności i odmienności.

Jednocześnie z wielkim smutkiem rozglądamy się wokół i widzimy inne znaki, znaki niszczących sił przemocy, nienawiści i wojny. Jak wiele zostało zniszczone! A jak wiele trzeba odbudować! To nasze spotkanie dowodzi, że terroryzm i śmierć nigdy nie mają ostatniego słowa. Ostatnie słowo należy do Boga i do Jego Syna, zwycięzcy grzechu i śmierci. Nawet pośród spustoszeń spowodowanych terroryzmem i wojną, oczami wiary możemy dostrzec triumf życia nad śmiercią. Poprzedza was przykład waszych ojców i matek w wierze, którzy czcili i chwalili Boga w tym miejscu. W swojej ziemskiej wędrówce wytrwali z mocną nadzieją, ufając Bogu, który nigdy nie zawodzi i który zawsze podtrzymuje nas swoją łaską. Wielkie duchowe dziedzictwo, które nam pozostawili, nadal żyje w was. Przyjmijcie to dziedzictwo! To dziedzictwo jest waszą siłą! Teraz

jest czas, aby odbudować i zacząć od nowa, zawierzając całkowicie łasce Boga, który kieruje losem każdego człowieka i wszystkich narodów. Nie jesteście sami! Cały Kościół jest blisko was w modlitwie i w konkretnych dziełach miłosierdzia. I w tym regionie wielu otwarło wam drzwi, gdy byliście w potrzebie.

Umiłowani, nadszedł czas, aby odbudować nie tylko budynki, ale przede wszystkim więzi, które łączą wspólnoty i rodziny, młodych i starszych. Prorok Joel mówi: „synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia" (por. *Jl* 3, 1). Co się dzieje, gdy spotykają się starsi i młodzi? Starsi marzą, marzą o przyszłości dla młodych, a młodzi mogą podjąć te marzenia i prorokować, rozwijać je. Kiedy dochodzi do spotkania starszych i młodych, zachowujemy i przekazujemy dary, które daje Bóg. Patrzymy na nasze dzieci, wiedząc, że odziedziczą one nie tylko ziemię, kulturę i tradycję, ale także żywe owoce wiary, które są Bożym błogosławieństwem na tej ziemi. Zachęcam was, abyście nie zapominali kim jesteście i skąd pochodzicie! Pielęgnujcie więzi, które was łączą, pielęgnujcie wasze korzenie!

Z pewnością są chwile, kiedy wiara może się zachwiać, kiedy wydaje się, że Bóg nie widzi i nie działa. Było to dla was prawdą w najciemniejszych dniach wojny i jest to prawdą również w dzisiejszych czasach globalnego kryzysu sanitarnego i wielkiej niepewności. W takich chwilach pamiętajcie, że Jezus jest tuż obok was. Nie przestawajcie marzyć! Nie poddawajcie się, nie traćcie nadziei! Z nieba czuwają nad nami święci: przyzywajmy ich i nie ustawajmy w proszeniu o ich wstawiennictwo. Są też „święci z sąsiedztwa", „którzy żyją blisko nas i są odblaskiem obecności Boga" (Adhort. apost. *Gaudete et exsultate*, 7). Ta ziemia ma ich wielu; jest to ziemia wielu świętych mężczyzn i kobiet. Pozwólcie, by wam towarzyszyli w drodze ku lepszej przyszłości, ku przyszłości nadziei.

Wzruszyła mnie pewna rzecz, którą powiedziała pani Doha: powiedziała, że potrzebne jest przebaczenie ze strony tych, którzy przeżyli ataki terrorystyczne. Przebaczenie: to jest słowo kluczowe. Przebaczenie jest konieczne, aby trwać w miłości, aby pozostać chrześcijaninem. Droga do pełnego uzdrowienia może być jeszcze długa, ale proszę Was, nie zniechęcajcie się. Konieczna jest umiejętność przebaczania, a jednocześnie odwaga do walki. Wiem, że jest to bardzo trudne. Wierzymy jednak, że Bóg może przynieść pokój na tę ziemię. Jemu ufamy i razem ze wszystkimi ludźmi dobrej woli mówimy „nie" terroryzmowi i instrumentalizacji religii.

Ojciec Ammar, wspominając okrucieństwa terroryzmu i wojny, dziękował Panu, który zawsze was wspierał w dobrych i złych czasach, w zdrowiu i w chorobie. Wdzięczność rodzi się i się rozwija, gdy pamiętamy o Bożych darach i obietnicach. Pamięć o przeszłości kształtuje teraźniejszość i prowadzi nas ku przyszłości.

W każdej chwili dziękujmy Bogu za Jego dary i prośmy Go, aby obdarzył tę ziemię i jej mieszkańców pokojem, przebaczeniem i braterstwem. Nie ustawajmy w modlitwie o nawrócenie serc i o triumf kultury życia, pojednania i miłości braterskiej, z poszanowaniem różnic, różnych

tradycji religijnych, w dążeniu do budowania przyszłości opartej na jedności i współpracy wszystkich ludzi dobrej woli. Miłości braterskiej, która uznaje „podstawowe wartości naszego wspólnego człowieczeństwa. W ich imię możemy i musimy współpracować, budować i prowadzić dialog, przebaczać i rozwijać się” (Enc. *Fratelli tutti*, 283).

Kiedy helikopter, którym leciałem podchodził do lądowania, zobaczyłem figurę Matki Bożej na tutejszym kościele Niepokalanego Poczęcia i zawierzyłem Maryi odrodzenie tego miasta. Matka Boża nie tylko chroni nas z góry, ale z macierzyńską czułością schodzi do nas. Jej wizerunek tutaj został nawet zraniony i podeptany, ale oblicze Matki Bożej wciąż patrzy na nas z czułością. Bo tak właśnie robią matki: pocieszają, podnoszą na duchu, dają życie. I chciałbym z serca powiedzieć dziękuję wszystkim matkom i kobietom tego kraju, kobietom dzielnym, które mimo przemocy i ran nadal dają życie. Niech kobiety będą szanowane i chronione! Niech otrzymają zainteresowanie i perspektywy! A teraz pomódlmy się razem do naszej Matki, przyzywając Jej wstawiennictwa we wszystkich potrzebach i wszystkich projektach. Powierzam was wszystkich Jej opiece. I proszę was, nie zapominajcie o mnie w modlitwie.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana